

MAREK AURELIUSZ

# ROZMYŚLANIA

Przełożył  
MARIAN REITER

Kęty 2026  
WYDAWNICTWO  
MAREK DEREWIECKI

TYTUŁ ORYGINAŁU

*Tà eis éavtón*

© 1999 by Wydawnictwo ANTYK

Wydanie drugie

Przełożył: Marian Reiter

Redakcja i przypisy: Edyta Kubikowska

Korekta: Teresa Dziemińska

Skład: Łukasz Derewiecki

**ISBN 978-83-68182-73-6**

WYDAWNICTWO MAREK DEREWIECKI

ul. Szkotnia 29a, 32-650 Kęty

tel./fax (033) 8454149, 0603931607

e-mail: [wydawnictwo@derewiecki.pl](mailto:wydawnictwo@derewiecki.pl)

Księgarnia: [www.derewiecki.pl](http://www.derewiecki.pl)

## Od redakcji

*Życie – to wojna i przystanek  
chwilowy w podróży, wspomnieniem  
pośmiertnym – zapomnienie. Cóż  
więc może postużyć za ostoję? Tylko  
jedno: filozofia. (Ks. II. 17)*

Marcus Annius Catillius Verus urodził się 26 kwietnia 121 roku n.e. w Rzymie, w rodzinie zamożnej – zawdzięczającej okazałą fortunę posiadaniu licznych wytwórni cegieł – i wpływowej: już pradziadowie Marka piastowali wysokie państwowe urzędy. Wcześniej osierocony przez ojca, stał się wkrótce po jego śmierci protegowanym cesarza Hadriana. Z rozkazu cesarza został wraz z Lucjuszem Werusem adoptowany przez następcę Hadriana, a swojego wuja, Antonina Piusa. Odtąd nosił imię Marcus Aurelius Antoninus. W rok po śmierci Hadriana (139 r.), jako osiemnastoletni chłopak otrzymał tytuł cezara. W sześć lat później poślubił córkę Antonina Piusa, Faustynę. Z ich trzynaściorga dzieci przeżyło tylko sześcioro: pięć córek i syn Kommodus, przyszły następca tronu – jak powiadają niegodny swojego ojca.

Po śmierci Antonina Piusa 7 marca 161 roku, mając 39 lat, Marek Aureliusz objął władzę pospołu z Lucjuszem Werusem, swoim bratem przez adopcję. Nie były to łatwe rządy. Jeszcze w tym samym roku przyszło im bronić wschodnich prowincji cesarstwa przed najazdem Partów. Trwająca niemal pięć lat wojna zakończyła się zwycięstwem – zajęciem Ktezifonu i Seleucji. W tym czasie zmarł Lucjusz. Odtąd Marek Aureliusz władał już sam. W 166 roku zaczęły się, trwające z przerwami kilkanaście lat, wojny na północnych obrzeżach cesarstwa z germańskimi plemionami Markomanów i Kwadów oraz z sarmackim plemieniem Jazygów. Do zagrożeń zewnętrznych doszły jeszcze niepokoje wewnętrzne – rebelia Awidiusza Kasjusza (jednego ze zwycięskich wodzów w walkach z Partami), który w 175 roku, zawiązawszy spisek w prowincjach Azji i Egiptu, ogłosił się władcą. Bunt został zażegnany,

Kasjusz zgłodzony; Marek Aureliusz zmuszony był jednak udać się do wschodnich prowincji, zabrawszy żonę Faustynę, która podczas tej podróży zmarła, i syna Kommodusa. Był w Egipcie, Syrii i Cylicji, a w drodze powrotnej w Smyrnie i Atenach, gdzie upaństwowił cztery szkoły filozoficzne: akademików, perypatetyków, stoików i epikurejczyków, tworząc w ten sposób cztery uniwersyteckie katedry. Wrócił pod koniec grudnia 176 roku, a w rok później musiał już wracać na północ, na front naddunajski.

Do wyczerpujących wojen dołączyły nadto liczne klęski żywiołowe – przyniesiona przez wojska walczące przeciw Partom zaraza, która poważnie osłabiła kraj, wylew Tybru, trzęsienia ziemi w Kition i Smyrnie.

Ostatnie dwa lata życia spędził Marek Aureliusz na froncie północnym. Zmarł nagle w Wiedniu (ówczesnej Windobonie) lub w Sirmium 17 marca 180 roku.

Często powtarza się alegoryczne powiedzenie, że w osobie Marka Aureliusza „filozofia zasiadła na tronie”: urzeczywistnił się Platoński ideał władcy-filozofa. W cesarskiej tytulaturze Marka Aureliusza obok tytułów związanych ze zdobyciami militarnymi pojawił się przydomek «filozof». Filozofia nie była jednakże domeną samego tylko władcy. W tym okresie intensywnie zajmowano się nią w kręgach rzymskiej arystokracji. Uprawiano nie tylko stoicyzm, który ze względu na jego trzeźwy racjonalizm i praktyczny charakter najlepiej się przyjął u Rzymian, ale także arystotelizm czy epikureizm.

Na dworze Marka Aureliusza znalazło się wielu filozofów, obdarzonych przez cesarza wysokimi państwowymi godnościami. Obok najbardziej zasłużonego nauczyciela, Juniusa Rusticusa, który przez całe lata był przyjacielem, kierownikiem duchowym i doradcą imperatora, byli to wspomniani w *Rozmyślaniach* stoicy Klaudiusz Maksimus i Cynna Katullus, a także perypatetycy Klaudiusz Sewerus (zięć Marka Aureliusza), Sergiusz Paulus, Flawiusz Boetus i Vetulenus Civic Barbarus. Galen, osobisty lekarz cesarza, pisze o wyraźnej – i chyba przemawiającej do wyobraźni – opozycji między dworem Marka Aureliusza a dworem współrządzącego z nim Lucjusza Werusa. Pierwsi, krótko ostrzyżeni, prowadzili surowy tryb życia na modłę stoicką (mało spali, mało jedli); drudzy nosili długie włosy i podejrzliwie traktowali gorliwych cesarskich „naśladowców” («mimologoi»).

Jak sam pisze w *Rozmyślaniach*, Marek Aureliusz zawdzięczał swoje „spoufalenie z filozofią Diogenetowi, jednemu ze swych pierwszych nauczycieli. Pod jego wpływem (jako dwunastolatek – jeśli wierzyć biografowi z *Historiae Augustae*) zapragnął surowego trybu życia i twardego łoża, atrybutów stoickiej ascezy. Poważny zwrot dokonał się jednak w jakiejś osiem lat później, za przyczynami nauczyciela Juniusa Rusticusa i lektury

pism Aristona z Chios (ucznia Zenona z Kition, założyciela szkoły stoickiej) oraz Epikteta, który dla rzymskich stoików II wieku był bezsprzecznie postacią najważniejszą. Pozostając pod wrażeniem tych lektur, przyszły cesarz porzucił studiowanie retoryki (do której zdaniem nauczyciela wymowy Frontona miał wyjątkowy talent), by poświęcić się filozofii i filozoficznemu życiu – pielęgnowaniu charakteru wedle stoickich zasad. Epiktet stał się odtąd jego prawdziwym ojcem duchowym. *Rozmyślenia* zaś „będą jedynie wariacjami, często wspaniałymi, na tematy podane przez niewolnika-filozofa”<sup>1</sup>.

W historii filozofii starożytnej wyróżnia się trzy okresy stoicyzmu. W okresie rzymskim, ostatnim, nauka stoicka, od początku obejmująca trzy obszary filozoficznego namysłu: logikę, fizykę i etykę, skupiła się niemal wyłącznie na problemach moralnych. Stała się moralną medytacją, nierzadko zabarwioną religijnie. Taki był też cel filozofii Marka Aureliusza. Jeżeli w *Rozmyśleniach* pojawiają się zagadnienia z fizycznej czy kosmologicznej teorii stoików – kwestia atomistycznej budowy wszechświata, idea cyklicznych pożarów i wiecznego powrotu, zasada sympatii, problem śmiertelności duszy – są to zawsze niesystematyczne powtórzenia dawniejszych, podstawowych nauk stoicyzmu, nadające kierunek moralnej refleksji. Marek Aureliusz nie wzbogacił stoicyzmu doktrynalnie. Być może go nawet osłabił: swoim sceptycyzmem i rezygnacją, z jakimi patrzył na pozory istnienia. Nie miał pewności siebie i koturnowości wcześniejszych stoików. Nie miał dydaktycznego zacięcia właściwego Senece czy Epiktetowi. Nie próbował nikogo pouczyć. Pisał dla siebie. Rozmawiał z własną duszą.

## *Rozmyślenia*

O samym powstaniu tekstu, o jego pierwotnej postaci i przeznaczeniu niewiele wiadomo. Podobnie jak o jego losach po śmierci Marka Aureliusza. Genezę dzieła łączono z informacją podaną przez biografę Awidiusza Kasjusza w *Historiae Augustae*, że mianowicie przed wyprawą na wojnę z Markomanami Marek Aureliusz, poproszony o publiczne przedstawienie swoich filozoficznych zasad, przez trzy dni wygłaszał szereg ekshortacji – nauk czy napomnień. Później, w XIV wieku uznano, że *Rozmyślenia* napisał Marek Aureliusz ku pouczeniu swego syna Kommodusa, podobnie jak Cynceron

<sup>1</sup> Pierre Hadot, *La citadelle interieure*, Paris 1992, s. 23.

# ROZMYŚLANIA



## KSIĘGA PIERWSZA

1. Dziadkowi Werusowi<sup>1</sup> zawdzięczam łagodność i równe usposobienie.  
2. Dobremu imieniu ojca<sup>2</sup> i pamięci o nim – umiłowanie skromności i charakter męski.

3. Matce<sup>3</sup> – ducha pobożności i dobroczynności. I odrazę nie tylko do wyrządzania krzywdy, lecz także do myśli o niej. Nadto sposób życia prosty, daleki od zbytku ludzi bogatych.

4. Pradziadkowi<sup>4</sup> – zawdzięczam to, że do szkoły publicznej nie chodziłem, lecz miałem dobrych nauczycieli w domu; zawdzięczam mu też nabycie przeświadczenia, że powinno się na to nie żałować grosza.

5. Dzięki memu wychowawcy nie stałem się ani Zielonym, ani Niebieskim, ani zwolennikiem Okrągłych, ani Długich<sup>5</sup>. On mnie nauczył wytrwałości w trudach i poprzestawania na małym, przykładania ręki do pracy i nie zajmowania się zbyt wielu sprawami na raz. On wpoił we mnie odrazę do wszelkiej potwarzy.

6. Diogenet<sup>6</sup> zaszczepił mi wstręt do błahostek i ustrzegł mnie przed wiarą w to, co mówią czarodzieje i kuglarze o zamawianiach i wypędzaniu złych duchów itp. Jemu też zawdzięczam brak zainteresowania dla hodowli przepiórek i niechęć do zajmowania się podobnymi głupstwami. I znoszenie zuchwałości drugich. I spoufalenie się z filozofią, i sposobność słuchania

---

<sup>1</sup> Dziadek Marka Aureliusza, Annius Verus, senator rzymski, trzykrotny konsul; po śmierci ojca Marek mieszkał u niego i został przez niego adoptowany.

<sup>2</sup> Ojciec Marka, również Annius Verus był rzymskim pretorem. Wcześniej odumarł syna.

<sup>3</sup> Matka, Domitia Lucilla (bądź Calvilla), córka senatora Calvisiusa Tullusa.

<sup>4</sup> Pradziad, Catilius Severus.

<sup>5</sup> Barwy i rodzaje zbroi pojawiające się w cyrkowych i zapaśniczych zawodach.

<sup>6</sup> Filozof cynicki. On pierwszy zainteresował dwunastoletniego wówczas (jak piszą autorzy *Historiae Augustae*) Marka filozofią i zachęcił do surowego, ascetycznego trybu życia: „W wieku lat dwunastu zaczął się ubierać, a później żyć jak filozof nosząc pallium, czyli płaszcz filozofa, i spijając na gołej ziemi: matka z wielkim trudem zmusiła go, żeby zrobił sobie chociaż posłanie na skórach”. Krótki płaszcz i twarde łóżce to bez mała symbole filozofii stoickiej. To samo zaleca na przykład Seneka Lucyliuszowi, stawiając za wzór cynika Demetriusza spijającego na lichym łóżu. Wiadomo, że oprócz filozofii Diogenet uczył Marka sztuki malarskiej.

wykładów Bakchejosa najpierw, następnie Tandazysa i Markiana<sup>7</sup>; i sztukę pisania dialogów we wczesnej młodości, i umiłowanie łoża prostego okrytego skórą, i tego wszystkiego, co zaleca helleński sposób życia.

7. Rustykowi<sup>8</sup> zawdzięczam zrozumienie potrzeby poprawy i pielęgnowania charakteru. I uchronienie się przed ambicją błyszczenia w sofistycie, i brak chęci do pisania rozpraw teoretycznych lub układania mów nawołujących do cnoty, lub przedstawiania się w sposób chełpliwy za człowieka świętobliwego czy też dobrodzieja. I niechodzenie w domu w stroju uroczystym, i pod innymi względami niewykraczanie przeciw prostocie. I sztukę pisania listów prostych, takich, jakie on sam na przykład pisał z Sinuessy do matki mojej. I zgodne usposobienie, i wyrozumiałość wobec tych, którzy mnie czymś zgnewiali i obrazili, jeżeli tylko zechcieli sami błąd swój poznać. I sztukę czytania dokładnego, a nie zadowalania się czytaniem pobieżnym. I niezbyt łatwe nastawianie ucha plotkarzom. I poznanie wykładów Epikteta<sup>9</sup>, których mi udzielił z własnej księżnicy.

8. Apoloniuszowi<sup>10</sup> zawdzięczam niezależność sądów i rozważną pewność w postępowaniu. I niezważanie na nic innego w ogóle, jak tylko na rozsądek. I stałą równowagę umysłu w dolegliwych cierpieniach, przy stracie dziecka, w chorobie długotrwałej. I to, że mógł zobaczyć na jego żywym przykładzie jasno, że ten sam człowiek może być bardzo stanowczy i łagodny. I zupełny brak złego humoru przy nauczaniu. I przykład człowieka uważającego

<sup>7</sup> Żaden z tych trzech nauczycieli nie został wymieniony przez biografę *Historiae Augustae*. Być może nazwiska zostały zniekształcone. Najwięcej domysłów zrodziło się wokół imienia Markiana. Niektórzy tłumacze (np. Thomas Gataker, Cambridge 1652) dopatrywali się w nim imienia L. Volusiusa Maecianusa, który uczył Marka Aureliusza prawa. Jednak Maecianus dawał lekcje dorosłemu już cesarzowi – o czym wiadomo z listu Marka do Frontona. Tutaj zaś Marek Aureliusz wymienia Markiana jako jednego z pierwszych nauczycieli. Na ogół przy wszystkich trzech imionach znajduje się adnotację: nieznanego nauczyciel lub nieznanego filozof.

<sup>8</sup> Junius Rusticus, filozof stoicki i rzymski mąż stanu skazany na śmierć przez cesarza Domicjana. Odegrał bardzo poważną rolę w życiu Marka, jako nauczyciel filozofii, duchowy przewodnik i doradca w sprawach prywatnych i publicznych.

<sup>9</sup> Epiktet (ok. 50 – ok. 138 p.n.e.), grecki filozof, stoik. Urodzony w Hieropolis we Frygii jako niewolnik. W Rzymie, słuchał nauk stoika Muzoniusza Rufusa. Został wyzwolony około roku 90 i odtąd sam nauczał. Około 95 roku, wygnany wraz z innymi filozofami z Rzymu edyktem Domicjana, znalazł się w Nikopolis w Grecji, gdzie założył własną, ogromnie wpływową szkołę filozoficzną. Nie napisał żadnych dzieł. Podobnie jak jego nauczyciel Muzoniusz, a wcześniej Sokrates. Jego ustne nauki spisał uczeń, Flavius Arrianus.

<sup>10</sup> Apolloniusz z Chalkis, sławny filozof stoicki, którego cesarz Antonius Pius powołał na nauczyciela Marka Aureliusza. Apolloniusz nie zgodził się udzielać lekcji w pałacu, zmuszając przyszłego cesarza do słuchania wykładów w jego szkole. *Łatwiej więc było – jak żartował cesarz Antoniusz – sprowadzić go z Chalkis do Rzymu, niż z domu do pałacu.*

## SPIS TREŚCI

Od redakcji .....	3
-------------------	---

### ROZMYŚLANIA

Księga pierwsza .....	11
Księga druga.....	19
Księga trzecia.....	24
Księga czwarta.....	31
Księga piąta.....	40
Księga szósta.....	48
Księga siódma .....	57
Księga ósma.....	67
Księga dziewiąta .....	76
Księga dziesiąta.....	84
Księga jedenasta .....	93
Księga dwunasta.....	101